

GAZETA ROBOTNICZA

CODZIENNY ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

ABONAMENT: Miesięczny w ekspedycji i na pocztę 2.50 Zł., w agencjach w Katowicach i na prowincji 2.80 Zł., pod opaską w Polsce 4.00 Zł., zagranicą 6.00 Zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, konfiskaty, przeszkód w zakładzie i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

CENA OGŁOSZEN: Wiersz petitory lub jego miejsce 20 groszy, w tekście pod kroniką 30 groszy, nekrologi 20 groszy, dla poszukujących pracy 50% rabatu. — Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. — Ogłoszenia nadane do administracji po 9-tej rano 10% podwyżki. **ADRES:** „GAZETA ROBOTNICZA“ Katowice ulica Teatralna nr. 12.

REDAKCJA A przyjmuje interesentów od 11—13 godziny. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

TELEFON Nr. 1150
Konto czekowe: P. K. O. Katowice Nr 300 908

ADMINISTRACJA czynna od 8—17 godz. bez przerwy
RACHUNKI PŁATNE CO PIĄTEK.

Nr. 123. Katowice, niedziela, 31 maja 1925 **Rok XXX.**

Po ustąpieniu min. Thugutta.

Przyjęcie dymisji min. Thugutta. — Grabski usiłuje zjednać sobie poparcie lewicy. P. P. S. domaga się ustąpienia Ratajskiego.

Wczorajsza konferencja prezydenta Rzeczypospolitej z wicepremierem Thugutem była krótka. Pan Thugutt kategorycznie oświadczył, że od swego postanowienia nie ustąpi i powtórnie zgłosił swą dymisję. Prezes Rady ministrów w ciągu godziny zapoznawał p. prezydenta z sytuacją, jaka się wytworzyła przez dymisję wicepremiera. Premier upewnił się, że dymisja p. Thugutta cofnięta być nie może. Po powrocie do prezydium Rady ministrów odbyła się dłuższa konferencja między premierem Grabskim a p. Thugutem, na której szczegółowo została omówiona sprawa przekazania agend powstających pod kierownictwem wicepremiera. O godz. 7-ej wieczorem w prezydium Rady ministrów zakomunikowano prasie o przyjęciu dymisji wicepremiera Thugutta. Zaznaczono przytem, Sekcja komitetu politycznego Rady ministrów dla spraw kresowych i mniejszości narodowych (której przewodniczącym był p. Thugutt) nadal będzie pracowała zarówno w sprawach szkolnych, jak wyznaniowych i rolnych, przyczem przewodnictwo obejmie osobiście premier Grabski. Dymisja będzie ogłoszona w „Monitorze Polskim“.

Wieczorem zgłosił się do klubu sprawodawców sejmowych poseł Stanisław Thugutt i złożył im oświadczenie o powodach swego ustąpienia. P. Thugutt stwierdził, że lepiej będzie, jeżeli nadal będzie służył sprawie w inny sposób i na innym miejscu.

Warszawa, 29. 5. (AW) Półrządowo oświadcza, że rozszerzenie przesilenia, wywołanego ustąpieniem Thugutta na inne stanowiska nie

jest przewidziane. Istnieje raczej zamiar powołania ministra bez teki, który kontynuowałby pracę, podjętą w swoim czasie przez min. Thugutta. Kandydatura konkretna nie jest na razie rozważana, raczej chodzi o stworzenie platformy dla działania, któreby umożliwiło utrzymanie stosunku rządu do pewnych ugrupowań sejmowych. Sprawa ta będzie rozstrzygnięta prawdopodobnie dziś.

Warszawa, 29. 5. Premier Grabski konferował w ciągu dnia dzisiejszego z przedstawicielami PPS., NPR., i Klubu Pracy co do stanowiska ewentualnego ministra bez teki, który prowadziłby prace sekcji politycznej Rady Ministrów. — P.P.S. odmówiło delegowania swego członka na stanowisko ministra bez teki i zagroziło opozycją, jeżeli na stanowisku ministra spraw wewnętrznych nie nastąpi zmiana. W kołach politycznych wymieniana osoba ministra sprawiedliwości i profesora prawa karnego na uniwersytecie warszawskim, Makowskiego, na ministra bez teki. Prof. Makowski, zbliżony politycznie do kół lewicowych, mógłby stabilizować zachwianą równowagę polityczną gabinetu i zdobyłby neutralność polityczną NPR., PPS. i Klubu Pracy wobec Rządu.

Ratajski, przyciśnięty oświadczeniem b. min. Thugutta o skandalicznych stosunkach w administracji kresowej do muru, usprawiedliwia się w liście do prem. Grabskiego. List ten nie pozostanie na pewno bez odpowiedzi, gdyż Thugutt napewno rozprawi się w prasie albo w Sejmie z reakcyjnymi ministrami Ratajskim i Smolskim.

Samoloty wyruszyły na poszukiwanie Amundsena.

Co mówi Nansen o wyprawie na biegun północny.

Kopenhaga, 29. 5. (Pat.) Na wniosek ministra wojny Jacobsona do Spitzbergen wysłane zostaną na poszukiwania Amundsena dwa samoloty i okręt. Ekspedycja wyruszy nie wcześniej niż 4-go czerwca. Norweskie towarzystwo aeronautyczne wystosowało do Amerykanina Mac Millana, którego ekspedycja ma wyruszyć w drogę 15-go czerwca prośbę, aby przeszkutował teren między Kanadą i Grenlandją, ze szczególnem uwzględnieniem okolic około przylądka Columbia.

Nowy Jork, 29. 5. (Pat.) W sobotę udadzą się trzy lotnicy wśród nich znany lotnik Smith, na pokładzie parowca „Nawaria“ do Spitzbergen i stąd przedsięwziętą poszukiwaną za Amundsenem na samolotach.

Komitet ratunkowy na rzecz Amundsena zebrał w pierwszym dniu z publicznych składek 465 tysięcy dolarów.

Berlin, 29. 5. (Pat.) Dziś przybył tu z Oslo Nansen, który udaje się na Kaukaz. Badacz regionów polarnych interwiewowany przez red. „Vossische Zeitung“ o wyprawę Amundsena oświadczył, że zdaniem jego nie ma powodu obawiać się o los

tego ostatniego. Amundsen, powiedział Nansen — udał się do bieguna w aeroplanie, w którym w czasie podróży nie ma możności stwierdzić dokładnie miejsca, w którym aparat się znajduje. Dlatego też Amundsen będzie musiał wylądować w miejscu, które wyda mu się najbardziej zbliżone do bieguna i tam stwierdzić przy pomocy instrumentów dokładnie położenie miejsca wylądowania. Operacja ta przy dobrej pogodzie trwa 1 2 godzin.

Następnie może się okazać, że Amundsen jest jeszcze oddalony o 50 lub 100 km od właściwego bieguna, dokąd będzie się musiał udać na nartach. Przybywszy do bieguna, Amundsen dokona tam zapewne całego szeregu obserwacji naukowych, które również zajmą mu 3—4 dni czasu. Następnie będzie on musiał powrócić do aeroplanu. Nie znam dokładnie zamiarów Amundsena — oświadczył Nansen, — jednakże zdaje mi się, że dotychczas nie ma żadnego powodu obawiać się o jego los. Nansen odbył dziś dłuższą konferencję z ministrem komunikacji Krone. „Berliner Zeitung“ dowiaduje się, że przedmiotem rozmowy był zamiar Nansena budowania wielkiego balonu systemu Zeppelina w celu przedsięwzięcia badań w okolicach podbiegunowych.

terenie polityki społecznej. Jest rzeczą niedopuszczalną z tego punktu widzenia, ażeby czas pracy mógł służyć za narzędzie polityki tego lub innego kraju, starającego się współzawodniczyć politycznie lub ekonomicznie ze swymi sąsiadami drogą przedłużania czasu pracy. Bez solidarności, jasnej, szczerzej i lojalnie dokonanej zgody na ten temat istnieje będzie zawsze niebezpieczeństwo podobnej ewentualności. Nie można osiągnąć zgody powszechnej co do ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej bez udziału w tej sprawie organizacji i mas robotniczych.

Z kolei minister Sokal analizował stan 8-godzinnego dnia pracy w różnych krajach, dochodząc do wniosku, że trzeba mówić wyraźnie, nawet, gdyby prawda była niewygodna. Nie do krajów, w których jest stosowany 8-godzinny dzień pracy, należy kierować reklamacje, ale do tych krajów, gdzie w praktyce stosują 9, 10, a nawet więcej godzin pracy. Tam jest istotne niebezpieczeństwo. Słuchając z najwyższą uwagą przemówienia delegata Niemiec. Mam nadzieję, a nawet pewność, że rząd Rzeszy, zgodnie z tem oświadczeniem, złożonym przez jej delegata z tej trybuny, przyczyni się do osiągnięcia zgody w sprawie

Z Sejmu Warszawskiego.

Przyjęcie ustawy o trybunale kompetencyjnym. O 5-cie złotych banknoty. — Opodatkowanie wina i miodu. — Posłowie na wyuczaniach.

Warszawa, 29. 5. (Pat.) Sejm. — Na początku dzisiejszego posiedzenia marszałek zakomunikował, że poseł Kochanowicz z klubu białoruskiego złożył mandat poselski.

Następnie obradowano nad projektem ustawy o trybunale kompetencyjnym. Sprawozdawca Marek podkreślił, że w praktyce prawo-prywatnej koliduje często z prawem publicznym, a kolizje powstałe na tem tle, ma rozstrzygać trybunał kompetencyjny. Składać się on ma z 14 członków (4 ze sądu Najwyższego, 4 z Najwyższego Trybunału Administracyjnego i 6 z pośród obywateli z wykształceniem prawniczym, wyznaczonych przez prezydenta Rzplitej. Kadencja trybunału trwać będzie lat 5. W razie wykroczenia członka Trybunału kompetencyjnego podlega on będzie przepisom dyscyplinarnym sądu najwyższego. Do rozstrzygnięcia spraw niezbędna jest obecność 7 członków (przewodniczącego) i po 2 członków z każdej grupy. Ustawę przyjęto w trzecim czytaniu.

Następnie przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o zmianie rozporządzenia prezydenta Rzplitej w sprawie systemu monetarnego. Ustawa upoważnia rząd do wydania biletów jedno- i 2-złotów. Dotychczasowe 5-złotówki są biletami bankowymi a nie państwowymi.

Po referacie posła Kaczyńskiego przyjęto ustawę o opodatkowaniu win i miodu syconego w drugim i trzecim czytaniu. Poseł Brzostowski omawiał wniosek posła Pruszyńskiego w sprawie ulepszenia komunikacji kolejowej ze Śląskiem.

W sprawie taryf kolejowych na drobne przesyłki postawiła mniejszość komisji komunikacyjnej rezolucję wzywającą rząd do ustanowienia jednolitej opłaty od ładunków przywożonych do miast tak koleją, jak i innemi drogami. Nad tą rezolucją głosowano przez drzwi. „Za“ głosowało 54 posłów, „przeciw“ 76, czyli razem 130 posłów. Ponieważ zaś regulamin przewidywał, że do prawomocności uchwały potrzeba przynajmniej 148 posłów, z powodu braku quorum uznano za nieważny wynik głosowania. Wicemarszałek Moraczewski zamknął posiedzenie wyznaczając następne w środę o godz. 4-tej popołudniu.

czasu pracy, zgody, która w logicznym następstwie doprowadzi do ogólnej ratyfikacji konwencji o 8-godzinnym dniu pracy. Dzień, w którym wyjątkowe przepisy, zmierzające do przedłużenia dnia pracy, nie będą dopuszczalne, stanie się pierwszym krokiem do powszechnej ratyfikacji.

W zakończeniu swego przemówienia minister złożył oświadczenie, iż Polska, pragnąc w dalszym ciągu prowadzić swą politykę postępu społecznego, jest gotowa wypełnić przyjęte w zeszłym roku zobowiązanie ratyfikowania konwencji waszyngtońskiej pod warunkiem, że i inne kraje przemysłowe będą również ratyfikowały tę konwencję.

Mowy ministra Sokala słuchano z żywym zainteresowaniem i przyjęto gorącymi oklaskami.

Wotum zaufania dla rządu Painleve'go

Paryż, 29. 5. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu deputowanych zabrał głos minister Briand, który w dłuższym przemówieniu zajmował się sprawą Marokka i podkreślił tendencję pokojową rządu francuskiego. Po przemówieniu ministra izba głosami 537 przeciwko 29 przyjęła porządek dzienny, wyrażający rządowi wotum zaufania.

Rozwiązanie parlamentu belgijskiego

Bruksela, 29. 5. (AW.) Wobec niepowodzenia burmistrza Maxa przy tworzeniu gabinetu — nastąpi prawdopodobnie rozwiązanie nowoobranego parlamentu.

Chamberlain spotka się z Briandem w Genewie celem omówienia paktu gwarancyjnego.

Londyn, 29. 5. (Pat.) „Daily Telegraph“ donosi, że Chamberlain spotka się z Briandem na sesji Rady Ligi Narodów w Genewie i przeprowadzi z nim rozstrzygającą konferencję w sprawie paktu gwarancyjnego. Odpowiedzi francuska i angielska na propozycje niemieckie zostaną wysłane więc prawdopodobnie dopiero po tej konferencji.

Przemówienie min. pracy Sokala na międzynarodowej konferencji pracy.

Genewa. (Pat.) W dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie konferencji pracy, na którym — w toku dyskusji, dotyczącej sprawozdania o pracy Międzynarodowego Biura Pracy, przedstawionego przez Dyrektora Biura Thomasa — wygłosił przemówienie minister Sokal. Mówiąc o konwencji waszyngtońskiej o 8-godzinnym dniu pracy, min. Sokal zaznacza, iż konwencja nie została ratyfikowana i że ta ratyfikacja wydaje się w najbliższej przyszłości wątpliwa. Ratyfikacja tej konwencji byłaby dowodem siły i solidności organizacji pracy, przeciwnie zaś, nieratyfikowanie jej wywarłoby w świecie niekorzystne wrażenie. Nie można jednak wymagać od Międzynarodowego Biura Pracy, aby samo zrobiło wszystko. Są i inne siły, które muszą działać, a akcja ich nie jest zależna od tej instytucji, ani też od decyzji tego wysokiego zgromadzenia. Rządy poszczególne będą ratyfikowały konwencję o 8-godzinnym dniu pracy, jeżeli sprawa czasu pracy zostanie na terenie, na którym pozostać musi, t. j. wyłącznie na

Ustąpienie ministra Thugutta.

Minister Thugutt podał się do dymisji. Decyzję tę p. Thugutt powziął po naradzie z swoim klubem („Klub pracy“) i po dokładnym przeświadczeniu się, że celu, dla którego wstąpił do gabinetu p. Wł. Grabskiego — nie dopiął.

Jak wiadomo, p. Thugutt wszedł do Rządu wobec nalegań premiera. Wszedł — jako bezpartyjny lewicowiec, nie najeżdżący do żadnego stronnictwa sejmowego („klub pracy“ powstał dopiero przed kilku tygodniami). Jednakże, wstępując do Rządu jako jednostka, na własną odpowiedzialność, p. Thugutt miał tam reprezentować kierunek demokratyczny. Premier chyba nie mógł się co do tego ludzi.

Jednakże od początku sprawa została postawiona nie szczerze. P. Wł. Grabski, zabiegając o p. Thugutta, powinien był dać mu wyraźne stanowisko i określone funkcje. Stało się wprost przeciwnie. Urzędowanie p. Thugutta było tylko „ministrem“, — nie był nawet wicepremierem, jak Korfanty w gabinecie Witosa. Władzy żadnej nie miał. Aby zaś nie było co do tego żadnej wątpliwości, m.in. spraw wewn. p. Ratajski, zaraz po objęciu urzędu, oświadczył, że jest panem na swoich smieczach i że p. Thugutt w jego „resorcie“ nie ma nic do gadania.

Wchodząc do Rządu, p. Thugutt postawił sobie specjalne zadanie: pilnowanie spraw kresowych i narodowościowych, polityka reformatorska w tej dziedzinie. P. Thugutt liczył się z trudnościami i nie snuł wcale radykalnych planów: pragnął tylko rzucić nie stanami wyjątkowymi (jawnymi lub utajonymi), nie bezprawiem i gwałtami, nie prześladowaniami narodowościowymi, lecz poprawą administracji, poszanowaniem praw ludności miejscowej, wcielaniem w życie zasad prawa demokratycznego. Lecz tu miał przeciwko sobie tępa reakcyjność Min. spraw wewn. i Min. oświaty, które wszelkie jego zamierzenia udaremniały.

Ogroźną dymisję wymógł wówczas p. Thugutt na Rządzie utworzenie komisji kresowej pod jego przewodnictwem. P. Thugutt liczył się na to, że może takie specjalne ciało stanie się dźwignią naprawy, że rozum i poczucie konieczności państwowej zapanują nad rozwydrzeniem swojskiej ciaty. Próba się nie udała. Polityka w stosunku do kresów wschodnich w njezem się nie zmieniła. Zadowolono się wytypieniem napadów dywersyjnych i uznano, że teraz już niema niebezpieczeństwa, że można na dobre wyrzucić się myśli o reformach i brnąć dalej w odstręcanie kresów od Polski, w polityjno-nacjonalistyczno-obszarniejszej reakcji. P. Thugutt był stale przegłosowywany,

a premier nie okazywał żadnego poparcia jego wnioskami i dążeniom.

Ustąpienie p. Thugutta nie jest niespodzianką. Od dłuższego czasu było już widoczne, że p. Thugutt nie może dalej pozostawać na stanowisku, na którym nic zrobić nie może.

Zresztą i ogólna polityka gabinetu p. Wł. Grabskiego coraz mniej dawała powodu do złudzeń. Gabinet szedł coraz wyraźniej na prawo, będąc dla reakcji w coraz większej mierze surrogatem jej własnego Rządu, którego by, w obecnych warunkach wytworzyć nie mogła.

Niedawno jeszcze w swojej mowie budżetowej p. Wł. Grabski zapewniał, że jego Rząd jest „bezparyjny“. Przez pewien czas p. Wł. Grabski starał się istotnie utrzymać pewną chwiejną równowagę w swojej polityce i w swoim gabinecie. Obecnie prawica rządzi p. Wł. Wrabskim. Ona mu narzuca swoją wolę. Za pośrednictwem p. St. Grabskiego ona przeprowadza swoje zamierzenia.

Trzeba to stwierdzić, że wejście do Rządu p. St. Grabskiego odbyło się nie bez winy p. Thugutta. P. Thugutt zgadzał się na współpracę z p. St. Grabskim, p. Thugutt ludzi się, że p. St. Grabski nawet mu dopomoże w uzdrowieniu stosunków kresowych! P. Thugutt nie przejrzał tej podstępnej gry politycznej, która polegała na tem, żeby z jego wejścia do Rządu zrobić pretekst do wprowadzenia p. St. Grabskiego. A gdy to się stało, p. St. Grabski pokazał natychmiast, jakim to on jest „sojusznikiem“.

Ustąpienie p. Thugutta jest ważnym faktem politycznym. Ustąpienie to oznacza zdjęcie sztytu „bezparyjności“ i „utrzymywania równowagi“ z Rządu p. Wł. Grabskiego.

Oznacza ono zarazem ciężką kompromitację tego Rządu szczególnie w dziedzinie polityki kresowej. Wszystkie zapewnienia o sanacji tych stosunków, o dążeniu do naprawy — okazały się blichtrzem „na pokaz“. Okazało się, że kurs reakcyjny tej polityki w njezem się nie zmienił. Do mianowania p. Thugutta, bądź co bądź, przywiązywano duże nadzieje. Nawet przedstawiciele mniejszości narodowych jawnie lub skrycie oczekiwali zmian na lepsze. Wszystko rozbiło się dzięki pp. St. Grabskiemu, Ratajskiemu i Smólskiemu przy poparciu ich przez premiera. Jest to nie tylko szkoda wewnętrzna, jest to zarazem jeden z licznych przejawów, jak polityka wewnętrzna psuje politykę zagraniczną.

Ustąpienie p. Thugutta, to wyłom w gabinecie p. Wł. Grabskiego. Właśnie dlatego, że p. Thugutt miał mieć w gabinecie specjalne posłannictwo, ustąpienie jego jest faktem przełomowym.

do wielką wagę przykładają do problemu północnego Szlezewiku. Problem ten blisko od stu lat zaturawa stosunki niemiecko-duńskie. Tem godniejsze uwagi jest, że duńskiemu ministrowi oświaty, towarzysze Bang, udało się doprowadzić w grudniu ub. roku do konferencji niemiecko-duńskiej na temat stosunków szkolnych w obszarach pogranicznych. Rezultatem tej konferencji było wyrównanie nieporozumień i konfliktów, wyłaniających się na pograniczu.

Pod względem wewnętrzno-politycznym rząd socjalistyczny wielu z swych celów jeszcze nie osiągnął. Ale lud duński nie ma nic przeciw metodom i drogom polityki socjalistycznej. Świadczy o tem stały wzrost duńskiej socjalnej demokracji, jakoteż wyborcze sukcesy rządu w ubiegłej jesieni i w marcu bieżącego roku.

Francuska konfederacja pracy potępia komunistów.

Paryż. „Peuple“ ogłasza manifest komisji administracyjnej generalnej konfederacji pracy. Manifest ten potępia stanowisko komunistów, którym zarzuca manewrowanie gołosłownymi obietnicami oraz domaga się od rządu podjęcia natychmiastowej inicjatywy w kierunku uspokojenia Marokka i utrwalenia tam pokoju.

Przegląd polityczny.

Sprawa 8-godzinnego dnia pracy. Oświadczenie francuskiego ministra pracy.

Genewa. Na ostatnim posiedzeniu Międzynarodowej Konferencji Pracy minister pracy Durafor przedstawił stanowisko Francji w sprawach ubezpieczeń społecznych i 8-godzinnego dnia pracy, oraz scharakteryzował francuski projekt ubezpieczeń społecznych, oparty na zasadzie obowiązkowego udziału w ubezpieczeniach w równej mierze ze strony pracodawców, jak i robotników. Omawiając następnie sprawę ratyfikacji konwencji, dotyczącej 8-godzinnego dnia pracy, minister oświadczył, iż Francja zaprowadziła już w kwietniu 1919 r. w zwykłej drodze ustawodawczej 8-godzinny dzień pracy; w ubiegłym roku rząd złożył w parlamencie projekt ustawy, ratyfikującej odnośną konwencję waszyngtońską, jednakże — zdaniem mówcy — rząd popełniłby kłopotliwą niedyskrecję wobec państw, które dążą do przeprowadzenia ratyfikacji tej konwencji, gdyby wazczywał w parlamencie dyskusję co do zasad konwencji o 8-godzin-

nym dniu pracy w tej samej chwili, gdy inne państwa, ozywione tą samą dobrą wolą, co i Francja, usiłują uregulować te kwestie w drodze wzajemnego porozumienia. Minister wyraził wreszcie nadzieję, iż zebranie przedstawicieli poszczególnych państw odbędzie się dostatecznie szybko i da wynik dostatecznie decydujący, aby izba francuska mogła ratyfikować konwencję jeszcze podczas obecnej sesji.

Jaki samorząd marzy się reakcji.

Warszawa. Min. Ratajski zwołał konferencję przedstawicieli wszystkich polskich klubów, dla znalezienia, jak mówił punktu wyjścia w sprawie ustawy o samorządzie. P. Kozłowski (ZZN.) oświadczył, że woli obecny samorząd w Małopolsce, który w 120 miastach i przeszło 2400 wsiach wykonują komisarze rządu, od nowego, opartego na zasadzie powszechnego głosowania.

P. Kiernik (Piast) w dłuższym wywodzie broni pluralności, popierając głównie census majątkowy.

Po posle Pawłowskim (Zw. Chłopski), który podkreślił, iż większość domaga się powszechnego głosowania przemawiał tow. Prager wyrażając imieniem lewicy zdziwienie, iż minister zwołał konferencję nie przedstawiając żadnych propozycji ze strony rządu. Dalej oświadczył, że tak PPS, jak i inne kluby lewicowe bronić będą z przynajmniejowego prawa wyborczego i na żadne próby ukrócenia tych praw nie pozwolą.

Fermenty klubów sejmowych.

Warszawa. „Ekspress Poranny“ donosi o przygotowujących się nowych przegrupowaniach wśród sejmowych klubów włościańskich. Znosi się na dalszy rozłam w Wyzwoleniu na tle różnic między grupą inteligentną, a grupą włościańską ściśle klasową. Innego rodzaju sytuacja panuje w Piasecie, gdzie coraz silniej zarysowuje się frakcja przemysłowa p. Szydłowskiego.

PPS. przeciw podwyższeniu taryfy kol.

Warszawa. W sprawie zamierzonego podwyższenia taryfy kolejowej towarzysze z ZPPS. zgłosili wniosek domagający się zaniechania tej podwyżki.

Klub pracy zgłosił wczoraj wniosek nagły w sprawie projektowanej przez rząd podwyżki osobowej taryfy kolejowej od 1. czerwca r. b. o 25 proc. Klub stwierdza, że projekt rządu wywołuje żywiołowy protest ludzi, żyjących z pracy rąk i mózgu. Wniosek będzie omawiany na plątkowym posiedzeniu Sejmu.

Klub pracy przechodzi do opozycji wobec rządu.

Sytuacja gospodarcza państwa i położenie ekonomiczne warstw pracujących, zamiast ulegać powolnej poprawie, pogarszają się ze stałym przyspieszeniem. Wiek przekroczyła granicę nędzy. Ludność miasta ugina się pod ciężarem drożyzny. Pracownicy państwowi głodują. Niezmiennie niekrepowany dowóz artykułów zbytku pozwala zaspakajać wymagania państwa i rujnuje bilans handlowy. Konsumcja wewnętrzna zmniejsza się, wytwórczość maleje. Zdemoralizowany łatwymi zyskami przemysł, niezdolny do konkurencji z zagranicą, zdaje się istnieć dla dyrektorów i rad nadzorczych. Zdrowy rozwój przemysłu zastępuje w dalszym ciągu nieuleczona ilość banków, zerujących na pośrednictwie.

Rząd nie umiał opanować sytuacji: import wina i jedwabi usiłuje pokryć umowami, które dają ulatwienia dla eksportu niewyrobionych w kraju samochodów i dla eksportu miodu; bierny bilans handlowy poprawia demagogicznym zakazem wyjazdów dla dobicia zdrowia i siły w walce z ciężkimi warunkami życia. Zamiast przebudowy przedsiębiorstwa kolejowego, rząd podnosi taryfy. Pod pozorem nieobserwowanego przez nikogo spadku drożyzny rząd obniża głodowe pensje swoich pracowników, rzucając ich w odmęt nędzy.

Zupełne lekceważenie przez rząd parlamentu i opinii publicznej, niedotrzymywanie zobowiązań dopełniają reszty i nakazują klubowi pracy stwierdzić, że w dziedzinie życia gospodarczego i ekonomicznego rząd obecny zapoznaje najistotniejsze interesy kraju i jego pracujących obywateli.

16. czerwca odbędzie się ewakuacja obszaru Rury.

Londyn, 28. 5. (Pat.) Reuter. — Według informacji otrzymanych z miarodajnych kół francuskich obszar Rury stosownie do układu zawartego między Herriotem a Theuniszem z jednej strony a Niemcami z drugiej strony, zostanie opróżniony dnia 16-go sierpnia. W tymże samym czasie zostaną wycofane wojska okupacyjne z trzech miast: z Dueseldorfu, Duisburgu i Ruhrortu. Okręg ten niema nic wspólnego ze strefą kolonką i zostanie opróżniony, ponieważ Niemcy wypełnili już pewne zobowiązania wynikające z planu Dawesa.

Szczucie Nacjonalistyczne na uniwersytecie wiedeńskim.

Wiedeń, 28. 5. (Pat.) Dziś przed południem przyszło znów przed uniwersytetem do starcia między studentami wszechniemieckimi a socjalistycznymi, tak iż musieli wkroczyć policja. Przyszło również do starcia w instytucie anatomicznym i farmakologicznym. Policja aresztowała 30 osób.

Rok rządów socjalistycznych w Danii.

Upłynął rok od czasu, jak duńska socjalna demokracja objęła ster rządów w Danii. Prorokowano wówczas krótkie życie gabinetowi socjalistycznemu, podnosząc, że w parlamencie posiada tylko 2 głosy większości a w Izbie wyższej jest nawet w mniejszości. Rząd jednak utrzymał się dotąd i stoi silnie, odparłszy skutecznie wszystkie ataki.

Jednym z wielkich celów, wytkniętych podczas kampanii wyborczej a osiągniętych przez rząd socjalistyczny, jest stabilizacja duńskiej korony, dzięki czemu życie gospodarcze kraju oparło się na pewnych podstawach.

Drugim planem rządu socjalistycznego, do którego zrealizowania dąży, jest sprawa rozbrojenia. Plan ten nie dał się z powodu opozycji Landthingu od razu przeprowadzić. Landthing udaremnił nawet próbę zmniejszenia wydatków na cele wojskowe. Walka w parlamencie i poza nim o rozbrojenie będzie prawdopodobnie jeszcze długo trwała, ale czas pracuje na rzecz postulatów duńskich socjalistów. Ich projekt rozbrojenia wejdzie w życie przed forum parlamentu; może nawet przysięść skutkiem tego do rozwiązania Izby i do nowych wyborów.

Poza tem dodatnio zaznaczyła się działalność socjalistycznego rządu w pracy parlamentarnej. Zdołał on na wielu drobnych ustawach wyścisnąć swe piętno, zwłaszcza w administracji, gdzie silny wpływ wywierają socjaliści. Preliminarz budżetowy socjalistycznego ministra skarbu dzięki zdrowej polityce oszczędnościowej wykazuje nadwyżkę 11 milionów koron, mimo że podwyższono płace urzędników i ulepszone ustawę o zabezpieczeniu na starość. Poza tem rząd przeprowadził ulepszenie ustawy mieszkaniowej i ustawę ochronną (dla młodoletnich robotników). Socjalistyczny minister sprawiedliwości zapoczątkował reformę sądownictwa nowem opracowaniem ustawy małżeńskie.

Sesja zimowa parlamentu będzie debatowała nad projektem upaństwowienia instytucji ubezpieczeniowych i nad projektem państw. kontroli nad bankami, które to przedłożenia wnosi rząd Stauninga. Wniosek tow. Borgbjerga o wprowadzenie Rad fabrycznych spowodował wybranie komisji, składającej się z posłów i rzeczoznawców, która ma przestudować doświadczenia, poczynione z Radami fabrycznymi w innych krajach.

Myślą przewodnią polityki zagranicznej socjalistycznego gabinetu Stauninga jest idea pokojowego współżycia ludów. Polityka zagraniczna Danii bar-

Porządek dzienny obrad Ligi Narodów.

Genewa, 28. 5. (Pat.) Rada Ligi Narodów zbiera się w Genewie 8-go czerwca pod przewodnictwem przedstawiciela Hiszpanji Quinones de Leona. Tymczasowy porządek dzienny tej 34 sesji Rady przewiduje: szereg spraw, dotyczących mniejszości, a więc: sytuacja mniejszości bułgarskiej w Grecji, w której to sprawie zwrócono się do rządu greckiego o dostarczenie pewnych wyjaśnień, sprawozdania komisarza Ligi Narodów o sytuacji mniejszości greckiej w Konstantynopolu oraz mniejszości tureckiej w Tracji Zachodniej; sytuacja mniejszości polskiej na Litwie; sprawa kolonistów węgierskich w pewnej liczbie miejscowości w Banacie i Transylwanji.

Na porządku dziennym najbliższej sesji znajdują się również dwie ważne sprawy, dotyczące w. m. Gdańska. Jedną z nich dotyczy procedury, jaka należy stosować przy rozwiązywaniu sporów między wolnym miastem i Polską. Wiadomym jest bowiem, że w czasie swej ostatniej sesji marcowej Rada Ligi powierzyła przedstawicielowi Hiszpanji zadanie przygotowania propozycji, dotyczących zmiany metod, stosowanej obecnie procedury w ten sposób, aby mógł odciążyć porządek dzienny Rady przez usunięcie spraw technicznych o znaczeniu drogowym, oraz w celu uniknięcia okresów tarc między wolnym miastem i Polską. — Druga sprawa dotyczy służby wojskowej w Gdańsku, w której to sprawie, jak wiadomo, stały trybunał sprawiedliwości międzynarodowej wydał ostatnio swą opinię.

Rada Ligi Narodów zajmować się będzie dalej sprawą odbudowy finansowej Austrii i Węgier, przyczem powzięcie postanowienia w związku z przeprowadzeniem ankiety, o co prosił rząd austriacki.

Pewne sprawy, które znajdowały się już na porządku dziennym sesji marcowej, a które zostały odesłane do następnej sesji, figurować będą na porządku dziennym sesji czerwcowej. Do spraw tych należy kwestja zastosowania systemu kontroli, przyjętego przez Radę Ligi w wykonaniu klauzuli rozbrojeniowych, zawartych w traktatach pokojowych.

Wreszcie Rada Ligi zapozna się z pracami, dokonanymi od czasu sesji marcowej przez organy Ligi Narodów w różnych dziedzinach: ekonomicznej, finansowej, higieny, tranzytu, współpracy umysłowej, w sprawie handlu żywym towarem i opieką nad dziećmi, oraz w sprawie uchodźców greckich.

Linoleum-Menczel

KATOWICE 3-go Maja 17. Telefon 2166.

Górnicy.

(Szkic z higieny pracy)

Niema zawodu, o który tak mało się w Polsce troszczono pod względem higienicznym jak górnictwo. Żyjemy dziś w epoce oszczędności, pod hasłem zmniejszenia kosztów produkcji, a na czym jest najłatwiej zmniejszyć wydatki, jeśli nie na hygienie?!

W górnictwie robotników nie zabraknie, nikt nie zauważy, że pod ziemią — brud, że nie są przestrzegane przepisy zdrowotne, lub ich niema wcale — nawet na papierze.

Jeśli wybuch w kopalni nastąpi, liczba ofiar przerazi, wtedy pisma hałas podnoszą, w Sejmie posłowie interpelują, tworzą się komisje. Ale nie zwraca się uwagi na stałe warunki sanitarne i na zapobieganie wypadkom.

Dość porównać w Polsce dzisiejsze szyby, chodniki, rynsztoki, lampy bezpieczeństwa, wentylatory, kilofy, pracę w ciemnościach, gazach i pyłach, w niehumidnej pozycji z pracą przed pół wiekiem a nie znajdziemy prawie różnicy pod względem higieny.

Wielki czas, ażeby w Rzeczypospolitej Polskiej górnictwo nie było tak po macoszemu traktowane.

Gazy w kopalniach szkodliwe dla zdrowia, nie-raz śmiertelne, są:

Tlenek węgla zatrąwa organizm, jeśli na litr powietrza jest go więcej nad pół miligrama, zwłaszcza przy podniesionej temperaturze i wilgoci. — Przy wybuchach i pożarach nie tylko zatrąwa, lecz i sprowadza oparzelizny.

Metan jest to główna składowa część gazu kopalni. Zmieszany od 5 do 15 proc. z powietrzem i tlenkiem węgla, sprowadza wybuch za łada przyczyną szczególnie w kopalniach tłustego węgla i przy obfitym jego pyłach.

Bezwodnik węgla czyli kwas węglowy, siarkowodór, etan, gaz azotowy.

Profesor Colija w Towarzystwie lekarskim w Londynie w 1923 r. wyraźnie zaznaczył, że jest pewne przeciwieństwo między chorobami robotni-

Najrzetelniej manufaktura
kupuje się
w polsko-chrześcijańskiej firmie biawatniej
J. Joks i Ska
Katowice, ul. Jana 12 — Telefon 2114.
Orzędnikom państwowym oddaje się towar na raty.

Goście angielscy w Polsce.

Berlin, 28. 5. (Pat.) Dziś w godzinach popołudniowych przybyli do poselstwa polskiego w Berlinie członkowie parlamentu angielskiego, udający się na wycieczkę do Polski. Wycieczkę tę przewodniczy Sir Philip Dawson, W skład jej wchodzi: Sir J. Hanneon, Sir Frank Sanderson i sir Philip Richardson, mister Herbert Wragg, mister Walter Raine, mister G. R. H. Hall-Caine, mister Cornelius Rhoman i mistr A. B. Stodard. Członków wycieczki podejmował herbata poseł Rzplitej Polskiej w Berlinie p. Olszowski z małżonką, oraz członkowie poselstwa. W rozmowie goście angielscy wyrazili zadowolenie z powodu wycieczki do Polski, zaznaczając, że jest ona poważnym krokiem naprzód w nawiązaniu ścisłych stosunków ekonomicznych między obu krajami. Z ramienia polskiego komitetu przyjęcia wycieczki powitał gości angielskich w Berlinie p. Tomasz Sarjusz-Bielski, referent spraw angielskich w ministerstwie spraw zagranicznych, który towarzyszyć będzie wycieczce w czasie całego jej pobytu w Polsce.

Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Specjalnej z dnia 29 maja 1925 r.

I. Na wstępie przewodniczącego Komisji, p. Grajek stwierdza, że sprawozdanie w „Polonii” z ostatniego posiedzenia Komisji Socjalnej podane były tendencyjnie do publicznej wiadomości, przeciwko czemu energicznie protestuje. — Stanowisko jego poparła większość członków Komisji.

II. Na porządku dziennym.

a) Ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych; dyskusję szczegółową odłożono na następne posiedzenie.

b) Wniosek bezrobotnych miasta Katowic w sprawie podwyższenia zapomóg oddano p. posłowi Szopie do zreferowania na następne posiedzenie.

Następne posiedzenie w piątek, dn. 5. czerwca 1925 roku.

Wyjaśnienie w sprawie procesu winowajców katastrofy na „Redenie”.

W sprawie rzeczoznawstwa inżyniera Brunona Buzeka, naczelnika Okr. Urzędu Gór. w Król. Hucie, ogłoszonego w rozprawie przeciw winowajcom katastrofy na kóp. Reden, otrzymujemy wyjaśnienie co do ustępu umieszczanego w nr. 118

ków w kopalniach węgla, a chorobami robotników w kopalniach kruszców.

Górniki kopalni węgla jest szczególnie narażony na zapalenie oskrzeli i różne wypadki przy pracy, odporny zaś jest na gruźlicę i choroby pochodzące z alkoholizmu, a tymczasem górnik kopalni kruszców jest często ofiarą gruźlicy i chronicznego zapalenia nerek. Pasożyt ten zamieszkuje przeważnie w cienkich kłódkach, przebijając błonę śluzową i wywołuje krwotoki, nieraz bardzo osłabiające, — anemię ciężką.

Pierwsze wypadki glistnicy u górników zauważone były we Włoszech w połowie przeszłego wieku. Dostała się ona prawdopodobnie z krajów gorących, z Egiptu i Indji. Od czasu przebiecia tunelu S-go Gotarda więcej się rozszerzyła. W Niemczech najwięcej grasowała glistnica w końcu przeszłego wieku, w 1902 r. było nią dotkniętych aż 188,730 górników. Na kongresie Higieny w Brukseli w 1903 r. podjęto istny alarm z powodu epidemji glistnicy — choroby zawodowej górników, wielce złośliwej i niebezpiecznej.

Dotychczas choroba ta niewygasała, choć znacznie zmniejszyła się dzięki leczeniu chorych, a leczenie nie jest trudne, podobne do leczenia soli-tera (tasjemca) — wyciągiem eterowym paproci — i trwa 10 dni.

Najważniejsze jednak jest zapobieganie chorobie: sucha i niegorąca kopalnia, higieniczne instalacje w kopalniach — czysto utrzymywane kufy do wydaliny ludzkiej, kąpiele, natryski, dogłębny podejranych chorych, badanie pod mikroskopem wypróżnień.

Do naszych kopalń śląskich i dąbrowieckich glistnica bardzo łatwo może być zawleczona z Westfalji i Belgji. Kto wie, czy nasi górnicy niektórzy nie są już nią dotknięci.

Czyż bowiem byli oni szczegółowo badani, ileż to glistnic wzięto za jakąś egipską zarazę, śmiertelną anemię.

Drugą wielce rozpowszechnioną chorobą wśród górników jest oczopląs, nystagmus, — zaburzenie w ruchach gałek ocznych, równoległe ich drganie, wahanie od 150 do 500 razy na minutę.

„Gaz. Robotn.” w dniu 26. 5. br., „że Towarzystwo Franko-Rosyjskie prowadziło kopalnię „Reden” w skandaliczny sposób”. W wywodach rzeczoznawcy na wspomnianej rozprawie zdania powyższego nie wygłoszono, rzeczoznawstwo obejmowało li tylko sprawę czynności poszczególnych obwinionych, a nie zajmowało się krytyką Towarzystwa Franko-Rosyjskiego jako takiego.

Bziki „Gazety Ludowej”.

„Gazeta Ludowa” lubi puszczać przeróżne bziki w świat. Ma to tę dobrą stronę, że zadowoli niejednego zbzikowanego czytelnika w okresie ogorzkowym, kiedy brak sensacji, ba nawet i w naszej krainie bezrobocia i skrajnej nędzy ludzkiej nie może się obejść bez sensacji. Tak niedawno ukarała Izba Karna w Król. Hucie pewnego oszusta, który zbierał datki dla „biednych redaktorów”. Oczywiście nie powiedział, dla których. Zresztą w Katowicach mamy obecnie więcej redaktorów, niż dawniej pod całym zaborem pruskim. W lewo i prawo sypią się tytuły, jak z rogu obfitości: pan redaktor, pan dyrektor, pan radca, pan nadradca, pan doktor, pan profesor, pan mecenas, „von hyn-ten und von vorn”, jak kto woli — do usług!

Nic też dziwnego, że w tym labiryncie tytułów łatwo dostać bzika, i to patentowanego, jak pokazała nam „Gazeta Ludowa”, pisząc, że w Katowicach jakaś primadonna z operetki urządziła bezpłatną jodłodajnię dla biednych redaktorów, wstydzących się żebrać. Bardzo blisko musi stać „Gazeta Ludowa” tej jodłodajni i tej primadonny, znając tę tajemniczą jodłodajnię. Obserwując teatr w Katowicach już od zarania jego „błogie” działalność, prędzej uwierzylibyśmy, że dzieje się odwrotnie, że mianowicie, że redaktorzy urządzają bezpłatne jodłodajnie dla bezrobotnych primadonn, primahalerin, baletnic itd.

Bziki, same bziki!

Dział gospodarczy.

Jak będą udzielane kredyty budowlane.

W myśl art. 12 i 15 ustawy o rozbudowie miast z dnia 29. kwietnia br., a zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym w tych dniach wydanym, krótkoterminowe kredyty budowlane udzielane będą spółdzielniom mieszkaniowym i innym osobom fizycznym i prawnym przez Bank gospodarstwa krajowego, jego oddziały oraz instytucje finansowe przez Bank za zezwoleniem ministerstwa skarbu do tego upoważnione. Kredyty te udzielane będą na pokład weksli, zabezpieczonych wpisem kaucyjnym na hipotecę odnośnych nieruchomości. Wysokość tych kredytów wyniesie:

1) do 80 proc. kosztorysu budowy wraz z placem na budowę mieszkalną, o ile służyć mają na mieszkanie dla członków spółdzielni, oraz na domy mieszkalne, wznoszone przez gminy miejskie, związki komunalne i organizacje akademickie;

2) do 75 proc. kosztorysu budowy wraz z placem — na budowę mieszkalną, wznoszone przez

Jest to typowa choroba u górników kopalni, nie groźna, lecz uporczywa i uciążliwa, odbijająca się na stronie psychiczno-nerwowej robotnika.

Dr. Stassen podaje, że w Belgji 20 robotników na stu jest dotkniętych oczopląsem, licząc i bardzo lekkie wypadki. Podaje on, że tylko dwóch górników na 1000 chorych na oczopląs musiało na czas dłuższy całkiem opuścić pracę.

U nas w Polsce nasi górnicy naturalnie są uprzywilejowani, nie chorują wcale na oczopląs, gdyż nikt oczu nie bada, a jeśli spotka się kiedy oczopląs, to się go uważa za udawanie, symulację.

W kopalniach jest cały szereg czynników, które szkodliwie oddziałują na zdrowie górników: brak dziennego światła, promieni słonecznych tak niezbędnych dla rozwoju i życia człowieka; brak powietrza, co się odbija na organach oddechowych, sercu i naczyniach krwionośnych; gorąco i wilgoć, niebezpieczne dla górników; pył i kurz który w kopalniach węgla nie przyczynia się do zakażenia gruźlicą, a jednak osłabia oskrzela i płuca; nienaturalna męcząca pozycja przy robocie, wywołująca zapalenie torbek maziowych u rąk, łokci i kolan, a wreszcie praca nudna, nużąca, monotonna, w ciemnicy pod ziemią, — praca, która musi odbijać się na psychice, mózgu i nerwach pracownika.

Całą książkę można byłoby napisać o przeróżnych chorobach, na jakie naraża robotnika praca w kopalniach, a jeszcze więcej dalo by się powiedzieć o wypadkach przy pracy. W Stanach Zjednoczonych w 1923 r. na 846.990 robotników w kopalniach węgla było wypadków śmiertelnych — 2.452.

Higiena i bezpieczeństwo pracy mają wielkie zadanie przed sobą. One już dziś domagają się dobrej udoskonalonej wentylacji w kopalniach, usuwania pyłu, zmniejszenia wilgoci i gorąca, oświetlenia elektrycznego, usunięcia przedwczesnych lamp bezpieczeństwa z lantem z fosforu trującego, narzędzi i maszyn nowoczesnych, czystości w podziemiach wanień lub natrysków, odkazania kufów, pracy o ile tylko można w pozycji stojącej...

Dr. J. Z.

inne osoby fizyczne i prawne oraz spółdzielnie budowlane.

Pierwsza częściowa wypłata przyznanego kredytu będzie uskuteczniwana dopiero po przeprowadzeniu przez budującego robót budowlanych na sumę, wynoszącą nie mniej, niż 10 proc. kosztorysu, lub po zwiezieniu na plac budowy zakupionych do 10 proc. kosztorysu materiałów przy zabezpieczeniu ich w drodze zastawu. Dalsze wypłaty dokonywane będą w miarę postępu robót oraz wykazywania się przez budującego wkładami w budowę z funduszków własnych.

Kredyty oprocentowane będą w wysokości 6 procent rocznie.

Po ukończeniu budowy nastąpi oszacowanie nieruchomości, poczem właściciel otrzyma na spłatę kredytu krótkoterminowego hipotecznie zabezpieczone pożyczki: w listach zastawnych Banku gospodarstwa krajowego do wysokości 50 proc. szacunku i w obligacjach do wysokości pozostałej części kredytu krótkoterminowego. Listy zastawne będą oprocentowane na 8 proc., obligacje zaś na 12 proc. rocznie. Listy zastawne posiadać będą okres do umorzenia do 1. stycznia 1950 roku, obligacje — 15-letni okres umorzenia.

Mężowie zaufania NPR. nadużywają Fund. bezrobocia.

Niedawno wykryto w Łodzi duże nadużycia w Funduszu bezrobocia.

N.P.R. rozwija gorączkową działalność, by zatuzować wykryte nadużycia w Łódzkim Zarządzie Obwodowym Funduszu Bezrobocia, a zwłaszcza stara się zatrzeć ślady udziału w tych malwersacjach b. przewodniczącego Zarządu Obwodowego p. Wróblewskiego, który uchodzi za męża zaufania NPR. Rozpoczęto akcję, mającą na celu obronę p. Wróblewskiego, i nawet usiłowano zyskać pomoc wyższych urzędników województwa. P. Wróblewski został jednak usunięty ze swego stanowiska, a w nagrodę za wszystkie nadużycia ma podobno otrzymać intratną posadę w przemyśle łódzkim.

Bilans Banku Polskiego.

(AW.) W 2-iej dekadzie maja zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 369 tys. złotych, ubytek walut wynosi 18 milion. zł.

Portfel wekslowy — wskutek restrykcji kredytowych — zmniejszył się o 13,9 milion. zł., pożyczki lombardowe zaś o 481 tys. złotych.

Obieg banknotów zmniejszył się o 27,6 milion. zł., rachunki żyrowe zaś wzrosły o 5,1 milion. zł.

Kronika.

Z TEATRU POLSKIEGO

Na ogólne życzenie publiczności, udało się zatrzymać zespół operetkowy jeszcze na kilka występów w Katowicach. Zespół ten, który prowadzić będzie te imprezy w własnym zarządzie, rozpoczyna świetnymi operetkami Kalmana „Hrabina Marica” w niedzielę po pol. i „Bajadera” w poniedziałek po pol., z udziałem naszych ulubieńców pp. Grabskiej, Zelskiej, Minowicza, Chorjana, Karasińskiego i Jastrzębskiego i innych. Ceny miejsc o 30 proc. niższe. Abonament nie ważny. Kapelmistrz Zdzisław Górczyński.

Dzisiaj, w sobotę po raz pierwszy doskonała komedia Sardou „Rozwiedzmy się”.

W niedzielę 31. bm. tryskająca humorem, pełna prześmiewczych sytuacji farsa Bissona „Kontroler wagonów sypialnych” w doskonałym wykonaniu pp. Helleńskiej, Chrzanowskiej, Podgórskiej, Topolskiej, Jaworskiego, Palańskiego, Szafranańskiego i Tańskiego.

W poniedziałek 1. czerwca po raz drugi „Rozwiedzmy się” z pp. Topolską, i Czapelskim w głównych rolach.

We wtorek 2. czerwca powtórzenie kapitalnej sztuki Frondaia p. t. „Dom osaczony”, która na premierze zyskała ogólne uznanie, dzięki treści nadzwyczaj interesującej i doskonałemu wykonaniu.

Zakaz zabaw tanecznych w Zielone Świąta.

Dyrekcja policji w Katowicach komunikuje, że na podstawie obowiązujących rozporządzeń policyjnych zabronione są w wigilię „Zielonych Świąt” to jest w sobotę, dnia 30. 5. br. publiczne zabawy taneczne i bale, zaś w pierwszą świąt „Zielonych Świąt” to jest dnia 31. 5. 25 r. również publiczne zabawy i bale oraz wszelkiego rodzaju produkcje w kabaretach, a więc przedstawienia kabaretowe i produkcje muzyczne w kabaretach.

Zamknięcie banków w okresie Zielonych Świąt.

Związek Banków w Województwie Śląskiem podaje, że banki do Związku należące, jak również i banki niemieckie będą w okresie Zielonych Świąt zamknięte dla klientów od soboty dnia 30. maja do wtorku dnia 2. czerwca.

Inspektorat Pocht i Telegrafów komunikuje:

W związku z zaprowadzeniem z dnem 5. 6. br. dodatkowych ambulanów pocztowych znieść Inspektorat z dnem 5. 6. br. dotychczasowy nadzór urzędu poczt. Katowice nad przynależnymi do niego agencjami pocztowymi Przyszynce i Makoszow, a równocześnie przydzieli je urzędowi nadzorczemu w Białoszynach.

Studjum pracy społeczno-oświatowej.

Od nowego roku akademickiego powstaje przy Wydziale Pedagogicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej kurs dla nauczycieli dorosłych i młodzieży pracującej.

dla organizatorów życia kulturalnego, instruktorów oświatowych, spółdzielczych, fachowych, samorządowych, pracowników opieki społecznej oraz dla bibliotekarzy bibliotek powszechnych. Studium obejmuje wykłady i seminarja zarówno z podstawowych zagadnień naukowych (nauk społecznych, psychologii, pedagogiki) jak i techniki pracy organizacyjnej i oświatowej, oraz ćwiczenia praktyczne, zwiedzania, wycieczki. Uczestnicy będą korzystali z żywych warsztatów pracy oświatowej dzięki współdziałaniu z Wolną Wszechnicą Polską Biura Zjazdów Samorządu Ziemińskiego, Centralnego Biura Kursów dla Dorosłych, Działu Oświaty Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Wydziału Wychowawczego Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców i Związku Bibliotekarzy Polskich.

Sluchaczem zwyczajnym Studium może zostać osoba, która odpowiada następującym warunkom: a) wykształcenie średnie, uznane za wystarczające dla rzeczywistych sluchaczy W. W. P., b) wyrobienie umysłowe więcej niż średnie, wykazane studjami w szkole wyższej, albo pracami drukowanymi, albo kolegijum wstępniem, c) roczną praktyką oświatową. Kilkunastu sluchaczy będzie mogło otrzymać stypendja całkowite lub częściowe (uzupełniające stypendja samorządów lub instytucji). Studium będzie posiadało burzę o połoikach 3-osobowych. Zapisy przyjmuje Sekretariat Wolnej Wszechnicy Polskiej (Warszawa, Sniadeckich 8) od dnia 10. czerwca 1925 r.

Siemianowice. (Samobójstwo z nędzy.) W nocy z 27. na 28. bm. popełnił samobójstwo w Siemianowicach przez powieszenie się niejaki Dirot Cyprian, ur. 1867 r. Powód samobójstwa nędza.

Szarlej. (Uważajcie na dzieci.) Dnia 27. bm. wpadł do wianienki 2-letni chłopczyk imieniem Gerhard Tarbus. Wypadek nastąpił w ten sposób, że matka nieszczęśliwego nalała wody do wianienki i odeszła, a chłopak będąc bez dozoru wpadł do wanny i utopił się.

Król. Huta. (Ważne dla właścicieli psów.) Nieniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl rozporządzenia pana wojewody śląskiego z dnia 9. 5. 1925 r. dotyczącego środków zapobiegawczych przeciwko wściekliznie, mają być wszystkie psy na terenie miasta Król. Huty, o ile nie są trzymane w miejscach niedostępnych dla innych psów, opatrzone tylko w kagańce zabezpieczające przed ukąszeniem albo też prowadzone na linewkach bez kagańca. Psy z natury złośliwe winny być zaopatrzone w kagańce nawet jeżeli są prowadzone na linewce. Wyjątek stanowią: a) psy myśliwskie w czasie polowania; b) psy pociągowe, o ile są w zaprzęgu; c) psy policyjne w czasie pełnienia służby pod dozorem swych przewodników; d) psy pasterskie pod dozorem pasterzy. Psy napotkane bez kagańca lub nie prowadzone na linewce mają być bezzwłocznie zabite. (e)

— (Unieważnienie wyborów do rad załogowych.) Ostatnio przeprowadzone wybory do rad załogowych w zakładach przemysłowych Huty Królewskiej zostały przez władze nadzorcze jak i inspekcję przemysłową na podstawie art. 20 ustawy o radach załogowych unieważnione. Następne wybory odbędą się wobec tego w najbliższych tygodniach. (e)

— (Subwencja Magistratu.) Magistrat w Król. Hucie uchwalił subwencję w wysokości 500 złotych na cele wycieczkowe gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie, które zamierza po Zielonych Świątkach urządzić różne wycieczki do Beskid i do Ojcowa. (e)

— (Ze sądu przemysłowego.) Przewodniczącym sądu przemysłowego w Król. Hucie mianowany został oficer rezerwy Dr. Kuńcik. Dotychczas urząd ten piastował syndyk miejski Zajac. (e)

— (Z lombardu miejskiego.) Dnia 4., 5. i 6. czerwca br. odbędzie się o godz. 9. rano w lombardzie miejskim w Król. Hucie, ul. Bytomska 19, licytacja zapadłych zastawów, włącznie zastawów depozytowych. Licytuje się wszelkiego rodzaju rzeczy. Rok rządów socjalistycznych w Danji.

Pszczyna. (Zabije koni przez grom.) Dnia 25. bm. uderzył piorun w konie, gdy wykonywano nimi pracę rolną. Oba konie zostały zabite, a właściciel został nieco sparaliżowany prądem pioruna.

Pszczyna. W bieżącym tygodniu rozpoczął się w Seminarjum tutejszem piśmienny egzamin dojrzałości. W zamian za opuszczających zakład zgłasza się obecnie zastęp młodzieży na kurs I. Napływ uczniów jest znacznie większy, niż w roku ubiegłym. Wskutek licznych zgłoszeń Dyrekcja nie może informować interesentów szczegółowo listownie. Poleca się zatem osobiste przybycie ze synem do Dyrekcji, która chętnie udzieli potrzebnych wyjaśnień. Do wpisu przedłożyć należy metrykę i ostatnie świadectwo szkolne. Wezwanie do egzaminu wstępnego otrzymają kandydaci w najbliższej przyszłości.

Bielisz. (Niebezpieczna zabawka w rękach dziecka.) Dnia 26. bm. bawił się 10-letni chłopiec Alojzy Danoch, znalezionym nabojem, który eksplodował, kałecząc chłopca dotkliwie w objętość i twarz tak, że musiano go przewieźć do szpitala.

ZE ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.

Dwa ważne zapytania w parlamencie w sprawie nieszczęść kopalnianych.

Ofiarą katastrofy kopalnianej w Dorstfeld, której ofiarą padło 44 zabitych i prawie tylu rannych, według zdania gazet niemieckich została spowodowana karygodną niedbałością zarządu kopalni. Parla-

Teatr Polski w Katowicach.

„Dom osaczony” i „Kontroler wagonów sypialnych”.

Już nie pod dyktando p. Czarneckiego i nie pod prezesurą p. Dr. Bocheńskiego w Tow. Przyj. Teatru Pol. doszedł znów do głosu dramat. Część jego artystów z pp. Czapelskim i Tańskim, jako reżyserami, dała nam po krótkiej przerwie, kiedy operetka grać przestała, dwie dobre premiery, dramatu francuskiego Frondaia i komedji również francuskiej Bissona. Powodzenie tych doborowych sztuk rokuje nam, że za przyszłej dyrektury, oby dłuższej niż dotychczasowej, dramat przy rzeczywistej pracy Towarzystwa, już nie samego zarządu wzgl. prezydium, odpowie wymaganiom szerzenia kultury artystycznej na kręśach zachodnich.

„Dom osaczony” to przejmująca historia przeznaczenia, jakie za zdradę nawet nieuczciwego męża, karze kochanka żony tem, że jego własny syn, nie wiedząc o tem „pokrewieństwie” odbiera żonę „ojcu”, swemu pułkownikowi. Rzecz dzieje się na egzotycznym tle Arabji, a istotnie osaczona sytuacja na przeż uwagę widza, czy osaczeni kochankowie i mąż wytrzymują w szlachetnym bohaterstwie. Bardzo ładnie grała wszechstronna p. Topolska, a reszta zespołu dostrajała się do poważnej gry.

„Kontroler wagonów sypialnych” to lekka a miła, rozbawiająca humorem sytuacyjnym i poczciwością, zawsze zdobywająca publiczność komedia. Trafna grającego się rozwiesić, a potem wróconego żonie meżulka, p. Tańskiego z miłutkimi partnerkami pp. Topolską i Helleńską oraz wspaniałą teściową, p. Chrzanowską i resztę charakterystycznego zespołu winny „po pierwszym” i to przy bardzo znizonych cenach uczynić z „Kontrolera” sztukę kasową, która by podreperowała finanse artystów, by nie musieli z głodu strejkować, jak to się zdarzyło z chórem męskim na pożegnalnym przedstawieniu operetki.

wana karygodną niedbałością zarządu kopalni. Parlament czyni odpowiedzialnym za nią rząd niemiecki. Znamienne pod tym względem są dwa zapytania centrum i socjalistów. Centrum zapytuje rząd:

„W ostatnim czasie mnożą się nieszczęścia kopalniane w stopniu dotychczas niebywałym. Po ciężkich katastrofach w kopalniach „Minister Stein” i „Mathias Stjennes” nastąpił dnia 16. maja wybuch w kopalni „Dorstfeld”, którego przyczyny należy szukać prawdopodobnie w zapaleniu się materiałów wybuchowych. Nieszczęście to spowodowało niezmierną biedę na liczne rodziny górnicze. Zwracamy się do ministerstwa z zapytaniem: 1) czy przyczyna katastrofy jest zupełnie wyjaśniona, 2) czy przestrzegano dostatecznie przepisów policyj górniczej, 3) co zamysła uczynić ministerstwo, ażeby zapobiec takim katastrofom na przyszłość? 4) czy ranni i pozostali po zabitych doznają dostatecznej opieki?”

W tej samej sprawie zapytują się socjaliści:

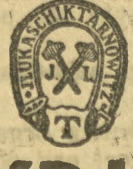
„Ostatnie wielkie nieszczęście kopalniane zwróciło na nowo uwagę na wielkie niebezpieczeństwa, w których pracują górnicy. Czy rząd jest gotów, wdrożyć surowe śledztwo przyczyn nieszczęścia? Co uczynił rząd celem wykonania uchwały parlamentu niemieckiego z 19. II. 1925 w sprawie środków bezpieczeństwa z powodu nieszczęścia w kopalni „Minister Stein”?”

Nadesłane.

Tydzień Czerwonego Krzyża.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w całej Polsce Tydzień Propagandy Czerwonego Krzyża. Program obejmuje zbiórki uliczne, kwesty domowe, przedstawienia teatralne, festyny ludowe itd. We Województwie Śląskiem dochód z Tygodnia przeznaczony jest na wysłanie chorych dzieci na kolonie letnie. Na czele całej akcji stanął p. Wojewoda Śląski. Wzywamy całe społeczeństwo do składania jak najhojniejszych ofiar na rzecz Czerwonego Krzyża.

LUKASCHIK'A



MYDŁO

"MŁOTEK i PERLIK"

JEST

NAJLEPSZE DO PRANIA.

Wiadomości partyjne.

W sprawie regulowania nadzwyczajnego podatku partyjnego.

Dnia 28. bm. rozesłaliśmy za zaliczeniem pocztowe wezwanie do uregulowania podatku nadzwyczajnego.

Towarzysze, którzy temu podatkowi podlegają, a do których odnośną korespondencję za zaliczką skierowaliśmy, prosimy usilnie o spieszne wykupywanie przesyłki pocztowej.

Sekretariat Generalny
C.K.W. P.P.S.

Korespondencje.

Niema pieniędzy na cele społeczne.

Mała Dąbrówka. (Z posiedzenia Rady gminnej.) W wtorek, dnia 26. bm. odbyło się tu pod przewodnictwem komisarycznego naczelnika p. Barona posiedzenie Rady gminnej, na którym zarawiono następujące sprawy: W miejsce p. L. Brody, który złożył swój urząd, wprowadzono zatwierdzonego ławnika gminny, p. Fr. Łukasika. Zaciągnięcie zaliczki na roboty publiczne odrzucono ze względu na wysoki procent od zaliczki.

Przy wniosku funkcjonariuszy gminnych o umorzenie 50-proc. pobranej na gwiazdkę ub. r. zaliczki, wyłoniła się ożywiona dyskusja. Za uwzględnieniem wniosku przemawiał radny gminy tow. B. Nowak, podnosząc, że gmina jako pracodawca powinna świecić dobrym przykładem i jeżeli nieonaj wszystkie rady wiejskie i miejskie 50 proc. z pobranej przez pracowników na gwiazdkę zaliczki na wniosek Związku pracowników komunalnych umorzyły tytułem remuneracji, to gmina M. Dąbrówka nie powinna pozostać w tyle. Jeżeli prywatni kapitaliści wyzyskują ciężko pracujących górników i hutników, to jeszcze nie jest powodem, ażeby i gminy poszły śladem międzyrodowych wyzyskiwaczy. Pracujący w gminie, powinni być wystarczająco wynagrodzeni, ażeby mógł prowadzić kulturalne życie i nie szerzyć łapownictwa. Na wzmiankę radnego p. Cwiczka, przemawiającego przeciwko wnioskowi, że wszyscy powinni ponosić ciężary państwowe, odpowiedział tow. B. Nowak, że zgadza się pod tym względem z jego stanowiskiem, lecz w takim razie nie należy zapominać o nałożeniu tych ciężarów także na osoby, zajmujące najlepšíe płatne posady, a nie oszczędzać na koszt robotników i niższych urzędników. Jeżeli wniosek funkcjonariuszy o umorzenie 50 proc. zaliczki — mówi tow. Nowak — odrzucicie ze względów oszczędnościowych, w takim razie należy się kierować temi samemi względami oszczędnościowymi przy obradowaniu nad dalszemi 4 wnioskami o subwencję (zapomogi). — Wreszcie wniosek funkcjonariuszy został odrzucony większością głosów. Następnie odroczone ze względu na kiepski stan finansowy w gminie wnioski o zapomogę klubu sportowego Tow. „Sokol”. — Uchwalono natomiast na wniosek Zw. Powstańców 250 zł. celem upiększenia grobów poległych powstańców z M. Dąbrówki.

Przy obradach nad wnioskiem Administracji Apostolskiej o zapomogę na budowę katedry zabrał głos tow. B. Nowak i wykazał na podstawie autentycznego materiału bogactwa kleru w Polsce, posiadającego 221.125 hektarów ziem. Jeżeli do tego weźmiemy pod uwagę wcale nie niskie w stosunku do zarobków robotniczych uposażenie kleru i sufe opłaty za ceremonie kościelne, jak chrzty, pogrzeby, zamawiane msze itd., to podziwiać trzeba zwracanie się do gmin, których stan finansów jest marny, o zapomogi. Jeżeli robotnik jest biedny, to i gmina jest biedną, a właśnie kler razem z ósemkarzami przyczynia się do skrajnej nędzy klasy robotniczej, domagając się pomimo bezrobocia przedłużenia czasu pracy a nie zdobywając się chociaż na jedno słówko. potępienia wyzyskiwaczy. Dalej zaznaczył tow. Nowak, że prócz uchwały Sejmu śląskiego, na mocy której przeznaczono na budowę katedry 500.000 zł., w „roku świętym”, jak pisze katolicka „Gazeta Ludowa” nr. 191, z r. 1924, pielgrzymi złożyli wówczas tak wiele pieniędzy u stóp ołtarza w kościele św. Piotra, że duchowieństwo posługiwać się musiało łopatami przy ich zbieraniu. W czasie nędzy mieszkaniowej potrzebniejszą by była budowa domów robotniczych, ażeby zapobiedz szerzeniu się chorób i niemoralności. Mamy przecież pobożnych i bogatych katolików, jak np. p. dyrektor zakładów Spółki Akc. Hohenlohego pobierający 17.000 złotych pensji miesięcznie i ci mogliby łatwo złożyć ofiary na budowę pałaców na cele kerykalne, chociaż na brak księży w Polsce nie możemy się skarżyć. Socjaliści żadnej religji jako takiej nie zwalczają, lecz zawsze występować będą przeciw nadużywaniu jej celem krzewienia ciemnoty wśród mas pracujących, bo im głębszy robotnikiem łatwiej wyzyskuje go przebiegły kapitalista. — Rada gminna uważała jednak za najpilniejsze uchwalić na wniosek Administracji Apostolskiej 1000 złotych, wypłata których po zasileniu kasy gminnej ma być najpierw uwzględniona. Z powziętych decyzji możemy się przekonać, do czego rady gminne są zdolne i njezdolne. Zależy to od ich składu i od uświadomienia wyborców.

W dalszym toku obrad odbył się wybór aktywistów obwodowych. Wybrane zostały na obwód

I. (M. Dąbrówka) p. Rębalska i na obwód II. (Burowiec) p. Brzoskowska. Sprawozdanie komisji rewizyjnej, badającej stan rachunków za rok 1922-23 przyjęło do zatwierdzającej wiadom. — Wniosek pedela p. J. Szczesnia o przyjęcie na etat, zatwierdzono w ten sposób, że podwyższono p. Szczesniowi pensję miesięczną na 130 zł. miesięcznie, odraczając ustanowienie na etat na czas późniejszy. Omawiając tą sprawę, okazało się, że pedel p. Szczes przez dłuższy czas pobierał mniejsze dochody, aniżeli mu przysługiwały, wobec czego na wniosek tow. Nowaka uchwalono sędziemu, od długich lat pełniącemu służbę w naszej gminie Szczesniowi wyższe od proponowanego odszkodowanie.

W doniesienjach p. kom. naczelnik gminy dał wyjaśnienia w sprawie znanego już niezadowolonego wybranego naczelnika p. Kosmy, zaznaczając, że poczynił kroki, celem uregulowania sprawy zarządu szkolnego. Stwierdzono także, że pogłoski o nadmiernych kosztach naprawy ul. Szczesnia są nieprawdziwe.



Rozmaitości.

Ziemniakowy chrząszczyk.

kartoflowiec, albo chrząszcz kolorado, jest bardzo wielkim niebezpieczeństwem dla naszych zbiorów ziemniaczanych. Gąsienica jego niszczy doszczętnie nać ziemniaczaną. Ojczyzną ziemniakowego chrząszcza są doliny rzeki Kolorado w Ameryce Północnej, stamtąd rozszedł się daleko na Wschód i Zachód. Tępienie szkodnika tego musi być przeprowadzone z całą bezwzględnością. — Właściciele gruntów i ogrodów powinni stale baczyć, czy nie ukazują się chrząszcze czy też gąsienice kolorado. O ukazaniu się tych szkodników należy niezwłocznie powiadomić władze policyjne, które też zarządzą, co potrzeba. W ubiegłym roku w niektórych okolicach Górnego Śląska ukazały się chrząszcze kolorado w wielkich ilościach. Ponieważ tegoroczna zima była lekka, poczwarki chrząszcza przeżywały bez szkody. Wobec tego nie jest wykluczone, że i tego roku tu i tam pojawiają się tego rodzaju owady. To też rolnicy i właściciele ogrodów powinni więcej baczyć na ziemniaki i chronić je od zniszczenia.

Z piśmiennictwa.

Nr. 22 „Wiadomości Literackich” zawiera artykuły Kaden-Bandrowskiego o postulatach literatury polskiej, St. Napierskiego o działalności krytycznej, Jana Lorentowicza, K. Irzykowskiego o „Tartufie”, Moljera, Wł. Jampolskiego o ostatniej powieści Jarosława Iwaszkiewicza, recenzje z książek, charakterystykę zmarłego niedawno R. Haggarda, notatki, pole-

mię z p. Ligockim, sprawozdania teatralne A. Słomskiego, „Camera obscura”. Numer przynosi warunki wielkiego plebiscytu „Wiadomości” p. n. „Kogo wybraliśmy do akademji literatury polskiej” z 20 nagrodami wartości przeszło 600.— zł.

Każda Polka kupuje tylko w Polsko-Chrześcijańskim Magazynie bławatów
J. Joks i Ska

Katowice, ul. Jana 12 — Telefon 2163.
Dla urzędników państwowych udzielamy dogodnych opłat miesięcznych.

Komunikat.

Wszystkie placówki P. P. S. prosimy usilnie o niezwłoczne uregulowanie rachunków za materiał 1-szo majowy. Przypominamy równocześnie, że stosownie do uchwały Rady Naczelnej każdy członek P. P. S. obowiązany jest najpóźniej do dnia 1. lipca wykupić 50-groszowy znaczek młodzieżowy.

Otrzymane kwestionariusze należy dokładnie wypełnić biorąc pod uwagę 1-szy kwartał 1925 roku.

Sekretariat Obwodowy.
Kossobudzki

W sprawie zbierania ofiar na rzecz strajku robotników rolnych.

Niniejszem zwracam się na tej drodze do wszystkich Szan. Tow. posłów P.P.S. i sekretarzy C.Z.G., którzy swego czasu otrzymali z Oddziału Katowickiego Związku Zawod. Rob. Roln. Rzpłt. Polskiej listy zbierania ofiar na rzecz strajku robotn. roln., aby zebrane pieniądze i listy jak najprędzej oddali w Sekretariacie Oddziału Katowickiego Zw. Zaw. Rob. Roln. Rzpłt. Polskiej w Katowicach, ul. Marjacka 3, ponieważ muszę takowe jak najprędzej do Warszawy wysłać.

Za Oddział Katowicki Zw. Zaw. Rob. Rolnych
Rzpłt. Polskiej

(—) St. Mańka

KATOWICE. W każdą sobotę wiecz. o godz. 7. u p. Długajczyka wieczorki dyskusyjne.

Baczność tow. z Brzezinki i okolicy.

Dnia 1. czerwca br. odbędzie się w Wysokim Brzegu koło Brzezinki wiec poselski, na który zapraszają tamtejsi tow. rob. z Brzezinki i okolicy. Refer. tow. poseł Adamek.

Posiedzenie zarządów filijnych P.P.S. dla północnej części pow. Rybnickiego odbędzie się w Czuchowie u p. Pluty w dniu 1-go czerwca br. o godz. 10-tej przed południem. — Na porządku dzienn.: Sprawozdanie z zjazdu PPS. i sprawy organizacyjne. — Refer. tow. Motyka.

W sprawie wycieczki do Paproczan

donosi Komisja oświatowo-propagandowa spółdzielni „Przyszłość”, że wycieczka odbędzie się nie jak poprzednio donoszono, dnia 1-go czerwca, lecz w pierwszym dniu Zielonych Świąt, dnia 31-go bm. W razie niepogody w drugie święto. Wyjazd o godz. 7-ej rano.

Kom. Ośw.-Prop. „Przyszłość”.

Janów, koł. Nikiszowiec. Dnia 31. bm. odbędzie się posiedzenie radnych gminnych klubu PPS. w Nikiszowcu u p. Frjczy o godz. 9-ej rano. — Punktualne przybycie pożądane. Ważne sprawy! Przewodniczący.

Za dział polityczny i feljton odpowiada Henryk Ślawik, Katowice. Za korespond. i dział potoczny odpow. B. Nowak, M. Dąbrówka. Drukarnia i nakładem Józef Biniecki i Ska. w Katowicach.

Druki wszelkiego rodzaju

odstawią szybko w gustownym wykonaniu

Drukarnia Gazety Robotniczej

Katowice, ul. Teatralna 12

Telefon 1150



Ważne dla każdej gospodyni!

Mydlanny proszek marki Lwa, Salmiakowy, Terpetynowy

pod gwarancją wolny od chloru. Do nabycia w paczkach 1/2 kg.

D. Czwiklitzer - Parowa fabryka mydła - Katowice, ul. 3. Maja 12.



Wyszynk w teatrze miejskim.

Wyszynk wina, piwa, likierów, koniaków i napojów bezalkoholowych w teatrze miejskim jest na czas od 1 października 1925 r. do 30 czerwca 1926 r. do wydzierżawienia. Wyszynk wolno wykonywać w czasie gry, to jest w zasadzie od 1 października do 30 czerwca w gmachu teatru tylko w ubikacjach I. i II. piętra to tego wyznaczonych. Poza tym czasem można wyszynk wykonać w czasie wyznaczonym przez Magistrat. Prócz wyszynku dozwolona jest sprzedaż wszelkich konfitur, bułeczek i t. p.

Wszelkie urządzenia, potrzebne do prowadzenia wyszynku (aparaty do piwa, szlanki, bielizna i t. p.) winien dzierżawca zakupić i utrzymywać na własny koszt.

Ubiegający się o przydzielenie wyszynku winni zadość uczynić § 33 ustawy procedurowej Rzeszy, t. z. winni uzyskać koncesję na prowadzenie tego wyszynku. Koncesji udziela Wydział miejski na powiat Katowice miasto. Zamknięcie oferty, w których podano wysokość miesięcznej dzierżawy z napisem „Oferta na dzierżawę wyszynku teatralnego” należy nadsyłać do Magistratu w Katowicach, Odział szkolny i teatralny, najpóźniej do dnia 15 czerwca 1925 r.

Katowice, dnia 27 maja 1925 r.

Magistrat.

(—) Leu (—) K. Sikorski.

COLOSSEUM

Katowice, ul. 3-go Maja 7.

Tylko do poniedz. dnia 1. 6. b. r.

Nasz program świąteczny!

HARRY CARREY

ulubiony amerykański sensacyjny
artysta filmowy w filmie

ZDRADA

7 aktów.

Do tego:

Kolorowany Kolorowany

Sułtanka miłości

6 aktów.

Orkiestra powiększona.



Ten jest zdrowy
i długo żyje, kto
kawę słodową

IRA

pije.

Rodacy popierajcie
swoje i żądajcie
wszędzie kawę

IRA.

650

KUPUJcie
WASZE
ROBOWIE



firmie
Bernhard
Frohlich
KATOWICE, UL. 3-go MAJA 7



Na wycieczki

w okolicach ojczystych
mamy zawsze brać
ze sobą

aparat fotograficzny

i lornetkę polową:
stworzymy sobie nie-
mi pamiątki o niezni-
szczalnej wartości.

Aparaty dla początkujących
od zł. 15 wyżej.

Optyk Dpl.

I. WYK - Katowice

ul. św. Jana 13.

Telefon 2418.

658

AFISZE

wykonuje
szybko i gustownie
tanie

DRUKARNIA GAZETY ROBOTNICZEJ
Tel. 1150 KATOWICE, ul. TEATRALNA 12 Tel. 1150

Wydział Powiatowy w Katowicach

ogłasza

Konkurs

na odwóz 388 ton szutru bazaltowego od stacji kolejowej Mysłowice na pow. szosę Mysłowice — Giszowiec pomiędzy klm. 1,9-2, 1470 2,4-2,7 oraz 340 ton szutru bazaltowego od stacji kolejowej Mała Dąbrówka na powiatową szosę Siemianowice — Mała Dąbrówka pomiędzy klm. 1,0 - 1,5. Powstające kolejowe kosza przewozowe wyłożyć winien przedsiębiorca, jak wszelkie ewent. postojowe, spowodowane przez jego własną winę. Zaliczek nie udziela się.

Reflektujący zechce przedłożyć swą ofertę w przepisanej formie do 4. czerwca b. r. godz. 9 rano do Wydziału Powiatowego w Katowicach, ul. Warszawska.

Katowice, dnia 22. maja 1925 r.

Prezes

w z. —: Dr. Seidler m. p.

KALINTOCH i Ska Katowice-Zawodzie

ulica Krakowska 41.

Telefon 2376.

Skład francuskich, węgierskich i hiszpańskich win importowych.

Białe i czerwone wina Bordeaux firmy

La Lande i Ska Bordeaux

Białe i czerwone wina Burgundzkie firmy

Labaune Aine i Fils Beaune (Côte d Or).

Hurtowna sprzedaż francuskiego koniaku Oford i francuskich likierów
Benedyktyn i Chartreuse

Skład fabryczny dawniejszej Arcyksięcia Fryderyka
fabryki likierów i soków owocowych w Cieszynie.

Obecnie Zamkowe Zakłady Przemysłowe Sp. Akc.

Pierwszorzędne likiery, gwarantowany naturalny sok
malinowy i wiśniowy. Specjalność Stara Piastowka.

Tanie ceny

Zielonych Świąt!

Ubiory od 25 zł. począwszy

Płaszcz gumowe od 25 zł. porz.

Spodnie — płaszcze (Cwagot)

Bieliznę — Obuwie

po tanich cenach poleca:

Antoni Kaiser

KATOWICE

ulica Poprzeczna 14. (Querstr.)

Skład skór

i pierwsza pracownia
cholewek na Śląsku

poleca swoje towary jak skóry oraz
wszelkie przybory szewskie znacznie
taniej niż w Sosnowcu i Będzinie.

B. Brodzlak -- Katowice

ul. Marjańska 37, przy kościele NPM.

Co jest Delta?

Najsmaczniejsza, najtańsza i
najpożywniejsza Czekolada

Kupujcie tylko czekoladę z napisem

Delta.

**Delta Śląska Fabryka
Czekolady i Kakao**

Sp. z ogr. odp. w CIESZYNIE.

Skład fabryczny w Katowicach
ulica Mieleckiego nr. 10.

Telefon 1043, Telefon 1043,

632

PIRZEE

w znanych dobrych jakościach.

Puch

Gotowe pościele

tylko najlepsze wasy

Kołdry wełniane

Bielizna na łóżka i matrace

Maks Neumann, Katowice

ulica 3-go Maja 17.

Pierwszy polski
zakład przefasonowywania
kapeluszy na Śląsku
KAPELUSZE
damskie i męskie

przyjmuje do przerabiania na modne
fasony, także do farbowania i czyszczenia

ANTONI WAGNER

Katowice, ul. Szopena 8 (Meisterstr.)

Ma na składzie wielki wybór rozmaitych
czapek, po bardzo tanich cenach.

Każdy kupiec dbający o rozwój
swojego interesu

ogłasza

w „Gazecie Robotniczej”